

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkawskiego.

IMIONA RZYMSKIE

Jutro Stanisława Biskupa M.



IMIONA SŁAWIAŃSKIE.

Jutro Stanisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0 ^o R. red. w miarze Parvazkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27 " 6. 778	† 7 ^o , 8	3, 21	Wpn. Wschodni słaby	Pogoda	
5 1	6, 719	† 18, 6	2, 54	Wpł. Wschodni średni	Pogoda chmurami	
10	6, 881	† 11, 0	3, 73	WPn. Wschodni słaby	„	
0	6, 875	† 8, 1	3, 46	WPn Wschodni słaby	Pogoda z chmurami	
6	6, 463	† 12, 4	3, 10	PPI. wschodni średni	Pochmurno	
10	6, 559	† 11, 8	3, 54	En. Wschodni słaby	„	

Cześć Urzędowa.

Nro 2753.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 kwietnia r. b. N. 2009 D. G. S. zapadłej, podaje do wiadomości publicznej, iż ogród po Łaskiewiczach na Wesoły pod L. 217 na rzecz akademii przed kilku laty kupiony, sprzedany zostanie na drodze administracyjnej przez publiczną licytacją w biurze Wydziału w dniach 10 i 26 maja to jest w dwóch terminach r. b. 1838 o godzinie 10 rano odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych, tu poniżej zamieszczonych.

- 1) Cena pierwszego wywołania na złotych polskich 12,000 oznacza się.
- 2) Nabywca sumę szacunkową wraz *z plus liciti* kwotę wnieść do kasy akademickiej w dniach 14 po zatwierdzeniu aktu licytacji, i do zawarcia o koszcie swym formalnego kontraktu zaraz po zaplaceniu

kupna przystąpi, po czem realność zogrodem w posiadłość oddaną mu będzie, w stanie i granicach w jakich się dziś znajduje, excypując jedynie domek magnetyczny, który z tamąd do ogrodu Botanicznego przeniesionym będzie.

- 3) Że nabywający będzie obowiązany przedsięwziąć reparacją domu najdalej w rok po zatwierdzeniu kontraktu.
- 4) Podatki do tychże realności przywiązane *plus* licytant od dnia 1 czerwca 1838 opłacać będzie, poprzedzającą też epokę fundusz akademicki zapasokoi.
- 5) Licytujący złożą *vadium* $\frac{1}{10}$ część kwoty szacunkowej wyrównywołące, odstępujący od licytacji skoro nikt więcej nad niego nieofiarował utraci *vadium* i nowa licytacja na szkodę jego przedsięwziętą będzie, utraci także licytant *vadium* w razie, gdyby w oznaczonym terminie wylicytowanej sumy pieniężnej w monecie srebrnej grubej kurs w kraju mającej do kasy akademickiej niezapłacił i do zawarcia kontraktu nieprzystąpił.
- 6) Akt licytacji obowiązuje akademią od daty zatwierdzenia przez Senat Rządzą-

cy licytanta zaś obowiązuje od daty pod-
pisania tegoż aktu.

7) Nabywca zrzeka się co do niniejszej
czynności wszelkiej drogi prawa i pod-
daje się wprost decyzji i egzekucji ad-
ministracyjnej.

Kraków d. 27 kwietnia 1838 r.

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.

(3r.) Referendarz L. Wolff.

Nro 2492.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w sku-
tek uchwały Senatu Rządzącego w dniu 7
kwietnia r. b. do N. 1867 zapadłej, obby-
wać się będzie w biurze Wydziału Spraw
Wewnętrznych i Policyi dnia 15 maja r. b. o
godzinie 10 ranniej licytacya *in minus* na dosta-
wę drelichu lokci 1680 i płótna lokci 180 dla
więźni kryminalnych potrzebnego. Cena pier-
wszego wywołania za lokciec drelichu groszy
13 a za lokciec płótna groszy 15 jest ustano-
wiona, próby i warunki dostawy widzieć moż-
na w biurze Wydziału Spraw Wewnętrznych
i Policyi. Chęć licytowania mający, opatrze-
ni w stósowne *vadia* w miejscu i czasie po-
wyżej wskazanych stawić zię zechcą.

Kraków dnia 26 kwietnia 1838 r.

Senator prezydujący
SOBOLEWSKI.

(3r.) Referendarz L. Wolff.

Nro 2183.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Postępując w myśl rozporządzenia Senatu
Rządzącego z dnia 21 kwietnia r. b. N. 2109
D. G., podaje do wiadomości publicznej, iż
gdy licytacya dwóchletniej dzierżawy propi-
nacyi w państwie Jaworznickim powtórnie
w dniu 20 b. m. tentowana dla braku licy-
tantów niedosła do skutku, nowy zatem ter-

min do odbycia tejże przez sekretne opieczę-
towane deklaracye, na ręce senatora w Wy-
dziale Dochodów Publicznych prezydującego
złożyć się mające, na dzień 14 maja r. b.
godzinę 10 z rana naznacza się, *praetium fi-
sci* do tej licytacyi w summie złp. 20,000 jest
ustanowione, względnie którego deklaracye
mają być składane a która z tych okaże się
dla skarbu korzystniejszą, temu którą podał
dzierżawa przyznana przez Senat Rządzący
zostanie; mający zatem chęć nabycia praw
do tejże, winni złożyć swe deklaracye w ter-
minie oznaczonym. Lubo warunki dzierża-
wy są już wiadome, ktoby jednakże chciał
takowe przejrzeć, może to uczynić w biurze
Wydziału w godzinach kancellaryjnych.

Kraków dnia 30 kwietnia 1838 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(2r.) J. Paprocki Referendarz.

Nro 494. S. III. I.

OBWIESZCZENIE.

PREZES

SĄDU III. INSTANCYI

Stósownie do art. 118 k. c. podaje do pu-
blicznej wiadomości iż Trybunał I. Instancyi
kraju tutejszego wyrokiem z dnia 6 b. m. i r.
ogłosił Sebastjana Wysockiego za nieprzy-
tomnego a to na mocy poprzedniego swego
wyroku w myśl art. 119 k. c. z dnia 14 lute-
go 1837 r. nakazującego wyszukanie tegoż
Sebastjana Wysockiego.

W Krakowie 27 kwietnia 1838 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego,
MAKOLSKI.

(2r.) Syktowski Sek.

W pertrektacyi massy s.p. Andrzeja Ra-
dońskiego, na żądanie sukcesorów, ręčno-
ści po tymże pozostałe, garderobą, sto-
larszczyzną, tabakierki, zegarek, tudzież po-
jazd i bryczka, przez licytacyę publiczną w
domu przy ulicy s. Jana N. 486 dnia 9 ma-
ja r. b. o godzinie 9 z rana za gotową sre-
brną monetę w moc rezolucyi Trybunału
krakowskiego dnia 27 marca r. b. N. 1678
wydanej, sprzedawane będą.

Kraków dnia 27 kwietnia 1838 r.

(3r.) Olearski Not. Pub.

Cześć Polityczna.

— Kraków —

Zachęcona gościnnym przyjęciem publiczności tutejszej wstawiona śpiewaczka pani Pohl Beisteiner, daje w przyszły czwartek w teatrze WIELKĄ ZABAWĘ MUZYKALNĄ z arcydzieł muzycznych złożoną, a mianowicie najnowszych oper francuzkich i włoskich, do czego użyte będą właściwe kostiumy i dekoracje.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZEJ.

— Paryż 25 Kwietnia. —

Listy z Rzymu donoszą, że marszałek Bourmont śmiertelnie tam zachorował.

Rząd ogłasza dziś następującą depezę telegraficzną:

»Bajonna 23 kwietnia o g. 8 z rana. — W prowincjach Biskajskich objawia się nieprzyjazne stronnictwo dla sprawy D. Carlosa, którego hasłem jest: Pokój i Przywileje. Murragaray stoi na czele tego stronnictwa w okolicach Tolozy. Karliści natarli na nie z pod Andouin, ale bez korzyści.«

List z Bajonny pod d. 21 donosi dość obszerniej o tym, jako nader ważnym wypadku, że dnia 18 pokazała się w Verastegui kolumna z 400 ludzi, pod dowództwem Murragaya. Najejtrz tenże ogłosił niepodległość Nawarry i Guizpuzkoi, przeciw Don Carlosowi, i wydał odezwy do mieszkańców rzeczonych prowincyi, powołujące ich do powstania za swoją niepodległość i przywileje i podpisał się dowodzącym generałem. — Generał krystynistowski O'Donnel, na zamiar uważać na poruszenia tego nowego powstańca przeciw obu walczącym stronom, ażeby z nich korzystać na swoją stronę. — Dzienniki liberalne francuzkie wielką ważność nadają temu zdarzeniu.

Już wąpliwość niepodpada, że bankier Aquado, zrzucił się z układow o nową pożyczkę dla rządu madryckiego, ostatnia nadzieja lecz bardzo niepewna, jest jeszcze w Panu Lafitte.

— Dnia 26 Kwietnia. —

Na dzisiejszej giełdzie rozszło się pogłoska, o zupełnem rozdwojeniu w ministerstwie, że już kilku ministrów podało się do dymniasyi, i takowe im wydane, i że Pan Thiers ma mieć zlecenie zebrać nowy gabinet. —

— Dnia 28 Kwietnia. —

Na dzisiejszej giełdzie papiery hiszpańskie 5 procentowe poskoczyły znowu w górę z 21 $\frac{3}{8}$ na 22 $\frac{1}{8}$ jak się zdaje, z powodu wiadomości o powstaniu Murragaya w Nawarze.

List z Bajonny pod dniem 24 donosi, że powstanie tak nazwanego Munagorri, (nie Murragay jak mylnie z początku, nawet depeza telegraficzna doniosła); może bardzo zakłócić sprawę D. Carlosa; — lecz w końcu nadmienia o pogłosce, że stronnicy Munagorri zostali już rozpędzeni, a on sam ratował się ucieczką; zaś wedla innej pogłoski cały jeden batalion karlistowski miał się do niego przyłączyć.

Inny atoli list z karlistowskiego źródła, tejże daty, — donosi wcale przeciwnie, wtych wyrazach: »Powstanie Munagorri niedługo potrwało. Ten przemyślny przedsiębiorca brukowania gościńców i dyrektor hut kopalnianych w Guispuskoi, rozdał był pomiędzy robotników swoich nieco pieniędzy, i w sąsiedzkim folwarku wsi Lerza zgromadziwszy ich, zawołał nagle: »Niech żyje pokój, pojednanie stronnictw i przywileje prowincyi!« Robotnicy powtórzyli ten okrzyk, który później zamienił na okrzyki: »Niech żyje infant D. Francisko de Paula!« — Dowódzca karlistowski Nabos, za odebraniem pierwszjej wiadomości o tym wypadku, wyruszył przeciwko powstańcom, i pochwycił z nich jedenaśtu; sam zaś Murragorri, uciekł ze swojemi ludźmi do Francyi. Powstanie to, niezwalzło z resztą pomiędzy ludem żadnej sympaty. Ani jeden żołnierz karlistowski, nie wmixał się do tego. — Infant Don Francisko de Paula z rodziną swoją opuszczający Hiszpaniją, spodziewany jest w Bajonnie na dzień 30 b. m. Listy z Madrytu donoszą, że tamtejsze władze użyły silnych środków dla przeszkodzenia ruszuchom z powodu wyjazdu infantia. Podług ostatnich wiadomości, generał karlistowski Negri, poszedł do prowincyi Leon, a Iriarte udał się ku Rioseco.

List od granicy Nawarry pod d. 22 donosi, że karliści wybierają ciągle rekrutów w tej prowincyi, i że jeżeli D. Carlos ma dostatek broni, to wkrótce 17 nowych batalionów będzie wstanie uformować.

Gazeta Codzienna utrzymuje, że generał Guergué zabiera się do oblężenia Bilbao.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 1 Maja.* —

Wczoraj o godzinie w pół do drugiej z południa, wrócił do Warszawy po kilkotygodniowej nieobecności, JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Królestwa, w zdrowiu pożądanem.

— *Dnia 3 Kwietnia.* —

Dnia przedwczorajszego, o godzinie 11 z rana, generałowie i oficerowie różnej broni, tudzież urzędnicy władz wszelkich, mieli zaszczyt powitać na pokojach zamkowych JO. Xięcia Warszawskiego, Generała Feldmarszałka Namiestnika Królestwa Polskiego, po powrocie jego z Petersburga.

— *Z Wiednia 12 Kwietnia.* —

Dla xięcia Pawła Esterhazego, zamówiono tu mundur węgierski przeznaczony do użycia podczas konoracyi królowy Wiktoryi. Mundur ten będzie kosztować 500,000 fl. (2 mil. złp.), co nie jest przesadzone, ponieważ same ciżmy, srebrem i klejnotami wyszywane, kosztują 8000 fl.

Obliczono z przybliżenia, że sami mieszkańcy Wiednia złożyli już na wsparcie nieszczęśliwych mieszkańców powodsią w Węgrzech dotkniętych najmniej 300,000 fl. Loterya fantowa przez xiężnę Meternich zarządzona wiele się do tego przyczyni; przedmioty ofiarowane na tę loteryę wystawiono na widok publiczny w pewnym stósownym lokalu za opłatą po 10 krajcarów, co takżę przyczyniło się znacznie do powiększenia funduszu. Z posłów tureckich którzy tu właśnie przybyli, ofiarował jeden do tej loteryi piękny szal turecki, a drugi miednicę srebrną.

— *Londyn 18 Kwietnia.* —

Słychać, że rząd chce odwołać z Egiptu dotychczasowego konsula angielskiego pułkownika Camphell, na miejsce którego przeznaczają dr. Bowring; idzie tylko o to, czy podejmie się tego urzędowania. Cały stan handlowy życzy sobie mocno, aby pan Bowring nie wymawiał się z podobnej usługi publicznej.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Maja.

Przetocki Ludwik, Wojtawski Józef, Horn ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Przyborowski ob., Wielowiejska Karolina, Zwan Kauty, Zakrzyński Erazm, do Polakł; — Moszczeński hr., Skarżyński Fortunat, do Galicyi.

Doniesienia.

Dobra 3 mile od Krakowa w gub. krakowskiej, mające 480 korecy wysiewu w pięknym położeniu nad rzeką, z dostateczną pańszczyzną, 180 morgów lasu, kamień wapienny i glina zdatna na cegłę, są do sprzedania z wolnej ręki lub zadzierżawienia pod pewnymi warunkami; wiadomość u właściciela domu pod L. 91 przy ulicy ś. Józefa.

Niżej podpisany nwiadomia szanowną publiczność, iż mieszkanie swoje na teraz odmienił, to jest od 1 lipca w domu Wgo Pozowskiego doktora przy ulicy Wiślniej pod L. 308 z wszelkimi wyrobami galanteryjnymi z papierów i safianów, jako to: torbeczek damskich, teczek dzieciennych, pularesów na kanywie haftowanych jak i safianowych gotowych dostać można; kajetów, sztabuchów, pudełek, toaletek damskich w różnej wielkości i w różnym kształcie, nieomieszka wszelkie obstalunki podobne oraz tyczące się tego wyrobu najdogodniej wykonać deklaruje.

J. S. Minasowicz.